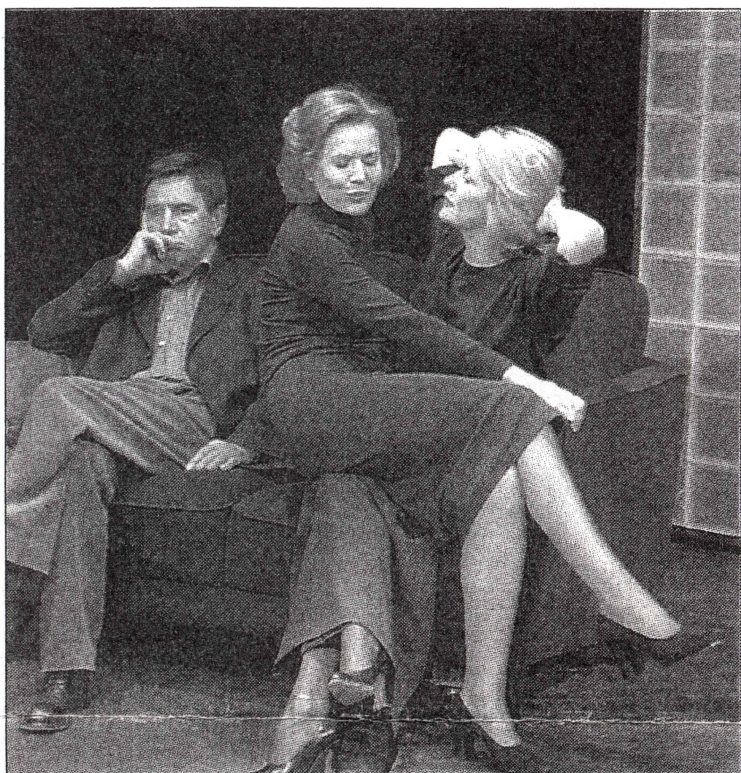


ŻYCIE WARSZAWY

ul. Wolska 45
01-201 Warszawa

48 26 - 27 - 02 - 2000
Nr z dn.



Fot. IRMINA PILARSKA

Scena ze spektaklu „Dawne czasy”

PREMIERA W TEATRZE NARODOWYM

Realność i fikcja

Na Scenie przy Wierzbowej Teatru Narodowego w niedzielę odbędzie się premiera spektaklu „Dawne czasy” Harolda Pintera w reżyserii Agnieszki Lipiec-Wróblewskiej.

Sztuka powstała w 1971 roku. Pinter jest jednym z najbardziej znanych dramaturgów angielskich i razem z Ionesco i Beckettem jest zaliczany do twórców teatru absurdu. W „Dawnych czasach” ukazuje skomplikowane relacje uczuciowe łączące mężczyznę i dwie kobiety. — Deeley i Kate są małżeństwem. Anna, postać, której realne istnienie na scenie jest widoczne, ale zarazem nie całkiem pewne, to dawna przyjaciółka Kate. Anna jest również kobietą, która odegrała tajemniczą rolę w życiu Deeleya. Akcja

umieszczona w zwykłym angielskim domu, rozgrywa się w gruncie rzeczy na granicy realności i nierealności — czytamy w programie do spektaklu.

Agnieszka Lipiec-Wróblewska jest zaliczana do grupy najzdolniejszych młodych reżyserów. Realizowała spektakle dla Teatru Telewizji (m.in.: „Szczęśliwy książę” Oscara Wilde’a i „Portret Wenecki” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego). Pracowała także w teatrach: Starym w Krakowie i Studio w Warszawie, gdzie ostatnio wyreżyserowała „Tamę” Conora McPherzona.

W „Dawnych czasach” wystąpią: Gabriela Kownacka (Kate), Grażyna Szapołowska (Anna) i Jerzy Radziwiłłowicz (Deeley).

KWER